

# Baziur, Grzegorz

---

"Armia radziecka w gospodarce morskiej Pomorza Zachodniego w latach 1945-1956", Ryszard Techman, Poznań 2003 : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 35/4, 196-198

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Techman, *Armia Radziecka w gospodarce morskiej Pomorza Zachodniego w latach 1945-1956*, Poznań 2003, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ss. 349

Odzyskanie niepodległości przez Polskę po 1989 r. umożliwiło polskim historykom podjęcie badań nad problemem stacjonowania w naszym kraju jednostek Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej i ich wpływu na sytuację polityczną oraz ekonomiczną obszarów, na których były rozmieszczone. Dotyczyło to zwłaszcza Dolnego Śląska, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego, gdyż z pozostałych obszarów powojennej Polski jednostki sowieckie zostały wycofane w latach 1945-1948. Jednym z największych obszarów stacjonowania oddziałów PGWAR było Pomorze Zachodnie. Wojska sowieckie stacjonowały tam m.in. w Szczecinie, Stargardzie-Kluczewie, Świnoujściu, Koszalinie, Kołobrzegu i Białogardzie. Ich obecność nie pozostała bez wpływu na gospodarkę morską funkcjonującą na Pomorzu Zachodnim i Wybrzeżu Gdańskim.

Ostatnio ukazała się praca szczecińskiego historyka, dr. Ryszarda Techmana, w której Autor omawia wpływ stacjonujących jednostek PGWAR na gospodarkę morską Pomorza Zachodniego w latach 1945-1956. Jest to bardzo interesujący okres, ponieważ obecność oddziałów sowieckich nie pozostała bez wpływu na tę bardzo specyficzną dziedzinę gospodarki narodowej.

W moim przekonaniu Autor właściwie podzielił pracę na rozdziały i podrozdziały, w których omówił wyczerpująco poszczególne kwestie. Na początku ukazał tło historyczne i geopolityczne wydarzeń, a w pozostałych rozdziałach zajął się poszczególnymi regionami Pomorza Zachodniego. W rozdziałach II-IV Autor omówił problemy stwarzane przez jednostki Armii Radzieckiej w rejonie Odry, w Szczecinie oraz nad Zalewem Szczecińskim i w Świnoujściu, w ostatnim — w portach Wybrzeża Środkowego, szczególnie w Łebie i Darłowie. Przedstawił także trudności, jakie miała polska administracja morska z lokalnymi dowódcami sowieckimi, i proces obejmowania przez nią poszczególnych rejonów Wybrzeża Środkowego.

Problematyka przedstawiona w pracy dr. R. Techmana została właściwie ujęta zarówno pod względem terytorialnym (obszar nadmorski Pomorza Zachodniego od Świnoujścia do granicy polsko-niemieckiej z 31 sierpnia 1939 r.), jak i chronologicznym, począwszy od zajęcia wspomnianego obszaru w 1945 r. do umowy polsko-sowieckiej z 17 grudnia 1956 r., regulującej status „czasowego” pobytu oddziałów PGWAR w Polsce. Przedstawiono zatem zagadnienia dotyczące stacjonowania Armii Radzieckiej na nadmorskim obszarze Pomorza Zachodniego w okresie „stalinowskim” PRL.

Cenne jest przedstawienie wielu interesujących publikacji różnych autorów, które ukazały się w Polsce po 1990 r., a dotyczyły stacjonowania jednostek PGWAR w różnych regionach Ziemi Zachodnich oraz omówienie bazy źródłowej tych badań. Autor wymienił także wcześniejsze publikacje, które ukazały się w Polsce przed 1989 r. Ważnymi źródłami, które wykorzystał R. Techman, są niewątpliwie polskie dokumenty archiwalne z wielu archiwów polskich (Warszawa, Rembertów, Szczecin, Gdańsk, Słupsk, Gdynia, Wrocław), jak i rosyjskich (Moskwa). Autor korzystał też z wielu opracowań dokumentów źródłowych, m.in. materiałów wicekonsula brytyjskiego w Szczecinie z 1946 r. Należy zatem stwierdzić, że źródła i dostępna literatura zostały właściwie wykorzystane w trakcie prowadzenia badań oraz i przygotowania niniejszej publikacji.

Interesujące są fakty podane w niniejszej publikacji. Autor ujawnia np. numery poczty polowej poszczególnych jednostek sowieckich stacjonujących w powiatach przyszłego woj. szczecińskiego (Okręg Pomorze Zachodnie) w 1945 r. oraz omawia problemy dotyczące relacji mię-

## RECENZJE

dzy sowieckimi władzami wojskowymi a administracją polską. W zasadzie te problemy są ogólnie znane, można więc było zasygnalizować je w sposób ogólny. Drobne przeoczenie autor popełnił przy nazwisku oficera łącznikowego Armii Radzieckiejz władzami wojewódzkimi w Gdańsku: jego nazwisko brzmiało Dobromienko, a nie jak podano Dobrodomienko. Pozostałe kwestie związane ze stacjonowaniem wojsk sowieckich zostały ujęte w sposób właściwy. Obecność jednostek PGWAR i niezależna polityka jejlokalnych dowódców odbiła się zdecydowanie negatywnie na życiu gospodarczym w omawianym regionie.

Pozostałe kwestie dotyczą szczegółowych spraw związanych ze stacjonowaniem wojsk sowieckich na tym obszarze Polski. Ważną sprawą jest omówienie przez R. Techmana rzeczywistych intencji najwyższych władz Związku Sowieckiego na Ziemiach Zachodnich, które to ziemie w myśl Moskwy były swego rodzaju „zastawem” za uznanie przez kolejne rządy w Warszawie hegemonii ZSRR nad Polską i okupacji kraju „w imię sojuszu”. Widać to w opisie polityki sowieckiej, realizowanej nad Odrą oraz na obszarze nadmorskim woj. szczecińskiego oraz — od 1950 r. — koszalińskiego. Widać to chociażby na przykładzie sprawy przejęcia przez władze polskie Szczecina między majem a lipcem 1945 r., kiedy to ostatecznie 5 lipca władzę w mieście objęła administracja polska. Inną kwestią było objęcie przez administrację polską nabrzeży portu szczecińskiego, gdzie proces ten trwał od 26 lutego do 13 grudnia 1946 r. oraz funkcjonowania w latach 1947-1955 faktycznie niezależnejod władz polskich strefy sowieckiejw tymże porcie. Wypada nadmienić, że interesujące jest zestawienie eksploatacji sowieckiejstrefy tranzytowejwedług danych na 31 marca 1952 r. Równie ciekawie Autor omówił rolę wojsk sowieckich i placówek handlowych ZSRR w portach i stoczniach tego miasta. Obecność sowiecka odbiła się też negatywnie na rybołówstwie śródlądowym w okolicach Szczecina. Jest to moim zdaniem ważny i interesujący wątek opracowania.

Kolejną kwestią poruszoną przez Autora była obecność jednostek Armii Radzieckiej nad Zalewem Szczecińskim i w Świnoujściu. R. Techman przedstawił tutaj problemy związane z eksploatacją Enklawy Polickiej, należącejdo sowieckiejstrefy okupacyjnejw Niemczech. Między 10 lipca 1945 r. a 24 września 1946 r. oddziały sowieckie wywoziły z Polic urządzenia z fabryki benzyny syntetycznej. Zgodnie z faktografią omówił także zabiegi dyplomatyczne rządu polskiego dotyczące włączenia tego terenu w granice powojennejPolski i ostateczne jej przekazanie stronie polskiej po uprzednim wyeksploatowaniu. Podobnie było w małych portach Pomorza Zachodniego. Na podstawie przebadanych źródeł Autor przedstawił ruch towarów i osób oraz jednostek pływających między Polską a sowiecką strefą okupacyjną w Niemczech na wodach Zalewu Szczecińskiego. Obliczenia te są cennym materiałem informacyjnym ze względu na nowe, mało znane do tej pory dane. R. Techman zajął się też eksploatacją małych portów we wschodniej części Zalewu Szczecińskiego — w Stepnicy, Lubinie, Świnoujściu i Międzyzdrojach, przedstawiając m.in. dane dotyczące sowieckiego taboru rybackiego u ujścia Odry i Świny do Bałtyku według danych z lutego 1947 r., które pokazywały, jak długo wojska sowieckie korzystały wbrew umowom z rządem polskim z tych portów. Podobnie było w Świnoujściu, gdzie wojska sowieckie wywoziły wbrew umowie z Polską zdobycz wojenną do wschodniej części Niemiec, a rząd polski, zależny od Moskwy, obawiał się skutecznie przeciwstawić temu procederowi. Proces przekazywania kolejnych rejonów miasta w latach 1945-1954 R. Techman przedstawił dokładnie na podstawie dostępnych źródeł, ukazując dramatyzm sytuacji spowodowany zależnością powojennejPolski od ZSRR. Jeszcze bardziejzłożona sytuacja panowała w kwestii stacjonowania garnizonu sowieckiejMarynarki Wojennejw tym mieście, gdzie jej baza zajmowała pokaźną część miasta, a sprawy te uregulowano dopiero w 1962 r. W moim przekonaniu R. Techman ukazał chronologicznie przebieg całego procesu przekwaterowania jednostki sowieckiej w tym mieście.

Ostatni rozdział jest poświęcony jednostkom sowieckim stacjonującym na obszarze leżącym między rzekami Dźwiną i Piaśnicą. Autor objął swoimi badaniami małe porty nadbałtyckie: Łebę, Ustkę, Darłowo i Kołobrzeg oraz omówił problemy związane ze stacjonowaniem wojsk sowieckich w rejonach Trzebiatowa, Białogardu i Koszalina. Zajął się w tym rozdziale organizacją ochrony granicy morskiej przez polskie Wojska Ochrony Pogranicza, a także kontrolą celną i osobową po przekazaniu w 1946 r. poszczególnych odcinków granicy przez oddziały sowieckie. Przedstawił też eksploatację portów w Darłowie, Ustce, Łebie i Kołobrzegu, charakteryzując te porty i ich znaczenie w okresie międzywojennym i powojennym dla Polski. Następnie omówił ich bezprawną eksploatację przez oddziały PGWAR oraz trudności związane z formowaniem się polskiej administracji morskiej w tych miejscowościach i dramatyczne okoliczności przekazania tych portów władzom polskim w latach 1946-1948. Zajął się też eksploatacją baz rybackich w pasie nadmorskim od Łeby do Kołobrzegu, z opuszczeniem których jednostki sowieckie nie spieszyły się. Starania władz polskich, obfitujące w wiele protestów i żądań, przyniosły efekty dopiero w drugiej połowie 1946 i w 1947 r. Tu również Autor oparł swoje badania na dostępnych źródłach archiwalnych. Interesujący jest np. wykaz jednostek rybackich będących w posiadaniu wojsk sowieckich na Wybrzeżu Środkowym na początku 1947 r., z którego wynika, że oddziały PGWAR dysponowały wówczas łącznie 129 łodziami rybackimi różnego typu, z których 81 było użytkowanych.

Autorowi nie udało się dotrzeć do wszystkich dokumentów, ponieważ wiele z nich, pieczołowicie przechowywanych w archiwach rosyjskich w Moskwie i Sankt Petersburgu, nadal jest niedostępnych dla historyków. Minusem opublikowanej pracy jest niewątpliwie brak indeksów: nazwisk i nazw geograficznych oraz fotografii i załączników w postaci dokumentów. Jednak sądząc, że mimo drobnych uchybień natury czysto technicznej praca jest ważnym przyczynkiem w poznawaniu rzeczywistych intencji stacjonujących w powojennej Polsce oddziałów PGWAR, ich roli w gospodarce kraju oraz wpływu na polską rzeczywistość społeczno-polityczną po II wojnie światowej.

Grzegorz Baziur  
Kraków

L. J. Butler, *Britain and Empire. Adjusting to a Post-Imperial World*, London-New York 2002, 1. B. Tauris Publishers, ss. 249

Lata 90. zaowocowały w Wielkiej Brytanii wieloma publikacjami, w których autorzy w dalszym ciągu uparcie poszukują odpowiedzi na pytanie: dlaczego najpotężniejsze w dziejach świata imperium, British Empire, rozpadło się tak szybko?<sup>1</sup> Niewątpliwie, tempo było niebywale, obejmowało okres niewiele dłuższy niż ćwierćwiecze, w zasadzie bowiem trwało od dekolonizacji Indii w 1947 r. do końca lat 60., z uwzględnieniem wszakże odmiennej drogi Rodezji Południowej (Zimbabwe) do swojej trudnej niepodległości w końcu lat 70. Co interesujące, była to droga prawie bezbolesna — w porównaniu do dekolonizacji francuskiej, holenderskiej, belgijskiej czy portugalskiej — jednak skutki likwidacji systemu kolonialnego okazały się dla

<sup>1</sup> N. J. White, *Decolonisation. The British Experience since 1945*, Harlow 1999; W. D. McIntyre, *British Decolonization, 1946-1997. When, Why and How Did the British Empire Fall?* Basingstoke 1998 czy nowe tomy *The Oxford History of the British Empire*, vol. IV: *The Twentieth Century* oraz vol. V: *Historiography*, Oxford 1999, a także *Gentlemanly Capitalism and British Imperialism. The New Debate on Empire*, ed. by R. E. Du-mett, Harlow 1999.